

# Monika Zbrojewska

---

## Skarga na przewlekłość postępowania karnego

---

Palestra 49/11-12(563-564), 21-30

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SKARGA NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA KARNEGO

Podstawą prawną skargi na przewlekłość postępowania karnego jest ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki<sup>1</sup> (zwana dalej ustawą). Powyższa ustawa ma na celu realizację zapisu przewidzianego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Ponadto ustawa jest realizacją unormowania zawartego w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., przewidującego postulat, aby rozstrzygnięcie sprawy karnej nastąpiło w rozsądnym terminie. Należy podkreślić, iż pojęcie rozsądnego terminu wywodzi się z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.<sup>2</sup> (zwana dalej Konwencją), stanowiącego, że „każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”. W orzecznictwie międzynarodowym przyjęto, że w sprawach karnych ocena rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie winna być dokonywana od chwili oskarżenia, tj. oficjalnego poinformowania danej osoby przez właściwy organ o podejrzeniu, iż dopuściła się przestępstwa, lub podjęcia innych działań, które na to wskazują, np. zatrzymania, przeszukania. Przy ocenie, czy długość postępowania w danej sprawie była rozsądna w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, Europejski Trybunał Praw Człowieka (zwany dalej Trybunałem) wypracował w szczególności takie kryteria jak: stopień skomplikowania sprawy, sposób zachowania samego oskarżonego (podejrzanego), znaczenie sprawy dla oskarżonego oraz zachowanie się organów właściwych do jej rozpatrzenia. Zdaniem Trybunału, jeśli przewlekłość wynika z nadmiernego nagromadzenia niezafatwionych spraw, dużego ich napływu w krótkim czasie, państwo nie ponosi odpowiedzialności na podstawie Konwencji, gdy zaległości te są tylko przejściowe i zostały podjęte rozsądne, szybkie i sku-

---

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 179, poz. 1843.

<sup>2</sup> Weszła w życie 8 września 1953 r.; Polska podpisała Konwencję 26 listopada 1991 r., a ratyfikowała 19 listopada 1992 r. (Dz.U. Nr 85, poz. 427).

teczne środki zaradcze. Z drugiej strony Trybunał zauważył, że państwo jest odpowiedzialne nie tylko za opóźnienie sądów, ale również innych władz publicznych, nawet występujących jako strona postępowania. Sąd ponosi odpowiedzialność za opieszałość biegłych, bo wykonują swoje obowiązki pod jego kontrolą. Z orzecznictwa Trybunału wynika także to, że okolicznością usprawiedliwiającą nie mogą być trudności kadrowe czy lokalowe organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości<sup>3</sup>. Wydaje się, iż fakt wejścia w życie ustawy w sposób istotny wpłynie na kierowanie tego typu skarg do Trybunału. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 Konwencji Trybunał może rozpatrzyć skargę dopiero po wykorzystaniu wszystkich środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym państwa, przeciwko któremu skarga jest skierowana. Unormowanie to podkreśla nie tylko subsydiarny charakter mechanizmu strasburskiego wobec krajowych systemów ochrony praw człowieka, ale i daje państwu szansę naprawienia we własnym zakresie, w granicach swego systemu prawnego, domniemanego naruszenia na szkodę jednostki. Obowiązek przewidziany w art. 35 ust. 1 Konwencji oznacza, że skarżący, zanim skieruje sprawę do Trybunału, będzie musiał w pierwszej kolejności skorzystać z „polskich” środków odwoławczych, w tym m.in. ze skargi na przewlekłość postępowania. Wymiernym skutkiem powyższej regulacji będzie przede wszystkim ograniczenie liczby skarg kierowanych do Trybunału na przewlekłość postępowań, w których Polska, niestety, dominuje. Ponadto liczyć można na istotne odciążenie pod względem finansowym Skarbu Państwa, ponieważ kwota zasądzana przez polski sąd w wyniku uwzględnienia skargi nie będzie mogła przekroczyć wysokości 10 000 zł i będzie wypłacana ze środków własnych sądu, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania, podczas gdy kwoty zasądzane przez Trybunał są większe i obciążają Skarb Państwa, a nie sąd winny przewlekłości.

Ustawodawca w art. 18 ustawy wprowadził regulację przejściową odnośnie do skarg, które zostały już skierowane do Trybunału. Zgodnie z treścią powołanego przepisu w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (tj. od 17 września 2004 r.) osoby, które przed tym dniem złożyły skargę do Trybunału, zarzucając naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji, mogą wnieść skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania na podstawie omawianej ustawy pod dwoma warunkami, które muszą być spełnione łącznie, tj. skarga do Trybunału została wniesiona w toku postępowania, którego dotyczy, i Trybunał nie wydał jeszcze postanowienia w przedmiocie dopuszczalności skargi. Skarga wniesiona w tym trybie do sądu polskiego powinna wskazywać datę wniesienia skargi do Trybunału. Przedstawione unormowanie oznacza, że skargi spełniające wymagania wskazane w art. 18 ust. 1 ustawy nie będą rozpoznawane przez Trybunał, jako że nie będą spełniały przesłanki wyczer-

---

<sup>3</sup> M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2002, s. 205–210.

pania wszystkich środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym danego kraju, tj. nie będą czyniły zadość treści art. 35 ust. 1 Konwencji.

Art. 1 ust. 1 ustawy reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu. Możliwość wniesienia skargi ma miejsce, gdy sprawa karna nie została rozpoznana bez nieuzasadnionej zwłoki w wyniku zachowania się sądu. Skarga nie przysługuje w razie opieszale prowadzonego postępowania przygotowawczego przez organy ścigania.

Kluczową przesłanką uprawniającą do wniesienia skargi jest naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, czyli innymi słowy przewlekłość postępowania. Pojęcie przewlekłości postępowania zostało zdefiniowane w art. 2 ust. 1 ustawy. Zgodnie z powołanym unormowaniem strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne do wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W celu stwierdzenia, czy w sprawie karnej doszło do przewlekłości postępowania, sąd rozpoznający skargę powinien w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy). Z powyższego wynika, że dla oceny przewlekłości postępowania zasadnicze znaczenie ma przede wszystkim zachowanie się sądu rozpoznającego sprawę karną. Przesłankami prawidłowości postępowania sądu są terminowość i prawidłowość czynności podjętych w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd rozpoznający skargę badać będzie np., kiedy sprawa została skierowana na wokandę, jak długie terminy istniały między kolejnymi rozprawami, czy nie zasięgano kolejnych opinii biegłych odnośnie do tej samej problematyki i jakie terminy im zakreślano itp. Fakt występujących w sądzie rozpoznającym sprawę problemów kadrowych czy trudności lokalowych nie może być okolicznością usprawiedliwiającą przewlekłość postępowania. Jeśli nawet powody te były głównymi przyczynami sprawczymi, które doprowadziły do przewlekłości postępowania, to mimo wszystko nie mogą one być wytłumaczeniem sądu rozpoznającego sprawę, jak i nie mogą być przez sąd rozpoznający skargę brane pod uwagę. Niewątpliwie na terminowość rozpoznania sprawy i wydania w tym zakresie rozstrzygnięcia ma wpływ charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości. Fakt obszerności i komplikacji materiału dowodowego, ranga sprawy, konieczność zasięgnięcia opinii biegłych, wezwania świadków, zwrócenia się do SN z zapytaniem prawnym, czy też podjęcie innych czynności potrzebnych do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia niewątpliwie będą wpływały na ocenę tego, czy doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu

niu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Z drugiej strony – obowiązkiem sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość będzie dokonanie oceny tego, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu zachowanie się stron, a w szczególności tej, która ze skargą wystąpiła, przyczyniło się, czy też mogło przyczynić się do przewlekłości postępowania. Jest rzeczą oczywistą, że z praktycznego punktu widzenia strony bądź ich przedstawiciele procesowi niejednokrotnie podejmują celowe działania zmierzające do opóźnienia postępowania. Zrozumiałe, że nie będzie można uwzględnić skargi na przewlekłość postępowania, do której to przewlekłości w sposób ewidentny przyczynił się lub do niej doprowadził sam skarżący bądź inna strona tego postępowania. Skarga na przewlekłość postępowania zasługuje na uwzględnienie tylko wtedy, gdy przy prawidłowym zachowaniu się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, sąd, mimo zwykłej sprawy oraz przeciętnego stopnia faktycznej i prawnej jej zawichości, przez swą nieterminowość lub nieprawidłowość podejmowanych czynności nie wydał rozstrzygnięcia co do istoty w rozsądnym terminie.

Sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. W związku z tym, jeśli postępowanie prowadzi sąd rejonowy, wówczas skargę należy skierować do sądu okręgowego, z kolei w wypadku prowadzenia postępowania przez sąd okręgowy skargę trzeba będzie wnieść do sądu apelacyjnego. Jeśli natomiast skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub SN, właściwym do rozpoznania skargi będzie SN (art. 4 ust. 1 i 2 ustawy). Należy nadmienić, iż sąd rozpoznaje skargę w składzie trzech sędziów (art. 8 ust. 1 ustawy). Skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie (art. 5 ust. 1 ustawy). Niedopuszczalne jest wniesienie skargi po zakończeniu postępowania sądowego, ponieważ stwierdzenie przewlekłości może nastąpić jedynie w odniesieniu do postępowania, które toczy się, bo ma ono na celu przyspieszenie postępowania i zakończenie dalszego naruszania prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy strona zamiast skargi może jedynie dochodzić w postępowaniu cywilnym naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości postępowania na podstawie art. 417 k.c. (art. 16 ustawy).

Zgodnie z treścią art. 3 pkt 4 ustawy uprawnionymi do wniesienia skargi w postępowaniu karnym są strona oraz pokrzywdzony, nawet jeśli nie jest stroną. Zatem skargę na przewlekłość postępowania będzie mógł wnieść: oskarżony, oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny, powód cywilny, a także pokrzywdzony, nawet wtedy gdy nie jest stroną postępowania przed sądem. Jak wiadomo stroną postępowania karnego jest również oskarżyciel publiczny, jednakże w jego wypadku nie wydaje się, iżby przysługiwało mu prawo wniesienia skargi na przewlekłość postępowania. Mimo braku wyraźnego wyłączenia w ustawie wydaje się, iż przyjęcie takiego poglądu jest uzasadnione, w szczególności w świetle *ratio legis* omawianej ustawy. Przede wszystkim celem tej ustawy jest realizacja konstytucyjnego zapisu

art. 45 ust. 1, który przewiduje prawo każdego do rozpoznania sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki. Ustawa zmierza do zrekompensowania stronie szkody, jaką doznała przez nierozpoznanie jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki i wynikłych stąd następstw. W związku z powyższym należy przyjąć, że prawo wniesienia skargi i dochodzenia wynikających ze stwierdzenia przewlekłości roszczeń przysługuje jedynie temu, przeciwko komu postępowanie toczy się, albo w postępowaniu tym ma zapaść rozstrzygnięcie bezpośrednio go dotyczące. Innymi słowy, prawo wniesienia skargi przysługuje tylko tej stronie postępowania, która reprezentuje w nim swój własny, prywatny interes, jest to jej sprawa osobista. Z kolei oskarżyciel publiczny niewątpliwie działa jak strona, jest stroną postępowania, ale nie reprezentuje w nim swego prywatnego interesu, jak pozostałe strony, lecz interes publiczny z uwagi na rozdział kompetencji między organami państwowymi. Gdyby nawet przyjąć – zgodnie z wykładnią gramatyczną – że oskarżyciel publiczny, który jest stroną w postępowaniu karnym, ma prawo wystąpić ze skargą na przewlekłość postępowania, to należałoby przyjąć także i to, że ma on prawo domagać się przyznania mu odpowiedniej sumy pieniężnej zgodnie z treścią art. 12 ust. 4 ustawy, ponieważ przepisy nie przewidują w tym zakresie żadnego ograniczenia. Zatem sąd, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania, musiałby ze środków własnych zapłacić odpowiednią sumę pieniężną oskarżycielowi publicznemu. Taka zaś interpretacja przyjęta być nie może, ponieważ dochodziłoby do paradoksalnej sytuacji polegającej na tym, że *de facto* odszkodowanie byłoby wypłacane ze Skarbu Państwa na rzecz Skarbu Państwa, tyle że w całej tej transakcji uczestniczyłyby różne podmioty wykonujące funkcje publiczne. Argumentem przemawiającym za prawem oskarżyciela publicznego do wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania mogłoby być to, że występując z taką skargą działałby on jako rzecznik interesu społecznego (praworządności). Jednakże oskarżycielem publicznym w procesie karnym poza prokuratorem mogą być także inne podmioty, jak chociażby np. organy Inspekcji Handlowej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Straży Granicznej, Straż Leśna, strażnicy Straży Łowieckiej itd., a podmiotom tym trudno byłoby w równym stopniu co prokuratorowi przypisać funkcję rzecznika interesu społecznego<sup>4</sup>. Zatem należałoby przyjąć, że tylko oskarżyciel publiczny będący prokuratorem ma prawo wnieść skargę na przewlekłość postępowania na rzecz wszystkich stron funkcjonujących w procesie karnym, których konstytucyjne prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone, bowiem wtedy działałby jako rzecznik interesu społecznego. Gdyby zaś o to ustawodawcy chodziło, wówczas wydaje się, że podobnie jak uczynił to np. w art. 49a, art. 52, art. 60 § 1 czy w art. 64 k.p.k., zastrzegłby w ustawie, że prawo do wniesienia skargi przysługuje prokuratorowi, eliminując tym samym inne podmioty, które mogą być oskarżycielem

<sup>4</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 360 i n.; S. Waltoś, *Proces karny zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 194–197.

publicznym, czyli stroną postępowania karnego. Skoro ustawodawca niczego takiego nie uczynił, to należałoby przyjąć, że albo każdy oskarżyciel publiczny ma prawo wniesienia skargi, albo w ogóle prawem tym nie dysponuje. Jak wyżej wskazano, ta druga interpretacja wydaje się właściwa.

Prawo wniesienia skargi na przewlekłość postępowania nie przysługuje również podmiotowi, co do którego prokurator wnosi o zobowiązanie do zwrotu Skarbowi Państwa uzyskanej z przestępstwa oskarżonego korzyści majątkowej. Taki pogląd znajduje swoje uzasadnienie w tym, że ustawodawca kwestię statusu podmiotu, o którym mowa w art. 416 k.p.k., całkowicie pominął w dziale III k.p.k. o stronach, cała zaś regulacja dotycząca jego sytuacji procesowej, ujęta w poszczególnych przepisach (np. art. 156 § 1 i 2, art. 167, art. 352, art. 370, art. 384 § 4, art. 406 § 1, art. 425, art. 444 k.p.k.), wskazuje na to, że ma on przyznane jedynie niektóre uprawnienia procesowe stron. Stąd też w doktrynie procesu karnego podmiot, o którym mowa w art. 416 k.p.k., uznawany jest za *quasi*-stronę postępowania karnego<sup>5</sup>, *quasi*-pozwanego cywilnie<sup>6</sup>, osobę odpowiedzialną posiłkowo<sup>7</sup>, *quasi*-oskarżonego<sup>8</sup>, czy też za uczestnika procesowego wyraźnie w ustawie nienazwanego<sup>9</sup>. Niezależnie od tego jak nazwiemy podmiot, o którym mowa w art. 416 k.p.k., faktem jest, że nie jest on stroną postępowania karnego i nie może złożyć skargi na przewlekłość postępowania.

Skargę na przewlekłość postępowania wnieść mogą także przedstawiciele procesowi stron, tj. odpowiednio obrońca w przypadku oskarżonego oraz pełnomocnik w przypadku oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego oraz pokrzywdzonego.

Skargę na przewlekłość postępowania składa się do sądu, przed którym toczy się postępowanie (art. 5 ust. 2 ustawy). W związku z tym, że w myśl art. 8 ust. 2 ustawy w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy, to oznacza, że w przypadku skargi na przewlekłość rozpoznania sprawy karnej należy stosować przepisy o postępowaniu zażaleniowym przewidziane w kodeksie postępowania karnego.

Pod względem formalnym skarga na przewlekłość postępowania powinna czynić zadość wymoganiom przewidzianym dla pisma procesowego oraz wskazanym w art. 6 ust. 2 ustawy. Zatem skarga powinna zawierać:

<sup>5</sup> T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *op. cit.*, s. 333.

<sup>6</sup> S. Waltoś, *op. cit.*, s. 179.

<sup>7</sup> B. Bieńkowska, P. Kruszyński, C. Kulesza, P. Piszczek, *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004, s. 155.

<sup>8</sup> J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, t. II, s. 841.

<sup>9</sup> K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2003, s. 170.

- 1) oznaczenie sądu właściwego do rozpoznania skargi oraz sprawy, której dotyczy;
- 2) oznaczenie oraz adres wnoszącego skargę;
- 3) żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy;
- 4) przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie;
- 5) datę i podpis składającego skargę.

Dodatkowo, zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy, skarga może zawierać także żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej.

Skarga podlega stałej opłacie w wysokości 100 zł. Jeśli skargę wniosło kilka osób, każda z nich uiszcza opłatę oddzielnie, jeżeli została uiszczona jedna opłata bez odpowiedniego wskazania od kogo pochodzi, uznaje się, że wniosła ją osoba wymieniona jako pierwsza w skardze. W razie uwzględnienia skargi sąd z urzędu dokonuje zwrotu uiszczonych opłat. Z przytoczonej treści art. 17 ustawy wynika, że dopuszczalne jest wniesienie jednej skargi przez kilka uprawnionych osób, z tym że każda z nich powinna uiścić opłatę oddzielnie, w przeciwnym bowiem razie sąd przyjmie, że skarga została wniesiona przez osobę wymienioną jako pierwsza w skardze. W efekcie pozostałe osoby nie będą uznawane za skarżących i sąd nie będzie ustosunkowywał się do ich żądań.

Po wniesieniu skargi do sądu, przed którym toczy się postępowanie, prezes tegoż sądu bada wniesioną skargę pod kątem formalnym. W wyniku dokonanej kontroli prezes sądu skargę przyjmuje bądź też odmawia jej przyjęcia, jeżeli skarga została wniesiona po terminie (tj. po zakończeniu postępowania sądowego) lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (tj. art. 14 ustawy) lub gdy z uwagi na nieuzupełnienie w terminie braków skargi (np. brak opłaty) skarga ta jest bezskuteczna (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 429 § 1 i 2 k.p.k.). Na zarządzenie odmawiające przyjęcia skargi przysługuje zażalenie do sądu odwoławczego (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 429 § 2 k.p.k. i art. 466 § 2 k.p.k.). Jeśli jednak skarga spełnia wszystkie wymogi formalne, wówczas zgodnie z art. 7 ustawy sąd, do którego wniesiono skargę, przedstawia ją niezwłocznie sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie. Po przekazaniu skargi sądowi właściwemu do jej rozpoznania przeprowadza się kolejną kontrolę skargi. Sąd właściwy do rozpoznania skargi w myśl art. 9 ustawy, bez wzywania do uzupełnienia braków skargę odrzuca, jeżeli nie spełnia ona wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 ustawy, skarga została wniesiona przez nieuprawnionego albo jest niedopuszczalna na podstawie art. 14 ustawy (tj. została wniesiona przed upływem 12 miesięcy od daty wydania przez sąd orzeczenia w przedmiocie skargi w tej samej sprawie). Na postanowienie sądu w przedmiocie odrzucenia skargi przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego, chyba że orzekła SN, kiedy to zażalenie już nie przysługuje (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 430 § 2 k.p.k.).

Przyjęta skarga może być przez skarżącego cofnięta (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 431 § 1 k.p.k.). Cofnięcie nie jest limitowane czasem, przeto może nastąpić aż



do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie skargi. Cofający nie musi uzasadniać swojej decyzji i może cofnąć skargę na piśmie lub ustnie do protokołu posiedzenia. Cofniętą skargę sąd właściwy pozostawia bez rozpoznania (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 432 k.p.k.).

Rozpoznanie skargi następuje na posiedzeniu, ponieważ do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym. Sąd właściwy do rozpoznania skargi zawiadamia o toczącym się postępowaniu Skarb Państwa – prezesa tego sądu, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, doręczając mu odpis skargi (art. 10 ust. 1 ustawy). Skarbowi Państwa przysługują prawa strony w zakresie rozpoznania skargi w razie zgłoszenia udziału w sprawie (art. 10 ust. 3 ustawy). Jednocześnie należy zauważyć, iż ustawodawca nie określił żadnego terminu do zgłoszenia przez Skarb Państwa udziału w sprawie. Zatem można przyjąć, iż takie zgłoszenie dopuszczalne jest w każdym momencie, aż do czasu wydania przez sąd rozstrzygnięcia w przedmiocie skargi. Jeżeli Skarb Państwa skorzysta ze swojego uprawnienia i dokona zgłoszenia udziału w sprawie (forma zgłoszenia dowolna), wówczas może złożyć pisemną odpowiedź na skargę (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 428 § 2 k.p.k.).

Sąd rozpoznający skargę może zezwolić stronom albo pełnomocnikom na wzięcie udziału w posiedzeniu (art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 464 § 2 k.p.k.). Wydaje się, iż sąd co do zasady powinien udzielać takiego zezwolenia, wskazuje bowiem na to potrzeba realizacji zasady kontradyktoryjności. Ponadto udział w posiedzeniu otwiera stronom możliwość bezpośredniego składania wniosków i oświadczeń, ustnej argumentacji racji skargi lub jej niezasadności.

Zgodnie z treścią art. 11 ustawy sąd wydaje orzeczenie w terminie dwóch miesięcy, licząc od daty złożenia skargi. Jest to termin instrukcyjny, zatem fakt jego przekroczenia przez sąd nie powoduje żadnych negatywnych konsekwencji. Po rozpoznaniu skargi sąd może postanowieniem skargę oddalić albo uwzględnić. Skargę niezasadną sąd oddala (art. 12 ust. 1 ustawy), zaś skargę zasadną sąd uwzględnia. Uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania (art. 12 ust. 2 ustawy). Odpis orzeczenia uwzględniającego skargę sąd doręcza prezesowi właściwego sądu (art. 13 ust. 1 ustawy). Ponadto sąd na żądanie skarżącego może zlecić sądowi rozpoznającemu sprawę co do istoty podjęcie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie. Zalecenia te nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. Zakres owych zaleceń będzie kształtował się w zależności od stanu konkretnej sprawy. Dla przykładu sąd może zlecić przesłuchanie konkretnych świadków, powołanie biegłych z określeniem im odpowiedniego terminu do wydania opinii, dokonanie konfrontacji itp. Natomiast sąd nie może w ramach zaleceń nakazać czy zasugerować sądowi rozpoznającemu sprawę co do istoty, aby dał wiarę zeznaniom niektórych świadków, czy też, aby dokonał zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Zalecenia sądu mogą dotyczyć jedynie wskazań czynności, których podjęcie powinno przyczynić się do szybkiego wydania rozstrzy-

gnięcia ostatecznego. Sąd takie zalecenia może sformułować także z urzędu, bez inicjatywy skarżącego, ze względu na obowiązującą w procesie karnym zasadę oficjalności. Tak więc nie ma żadnych przeszkód, aby sąd, stwierdzając przewlekłość postępowania, z własnej inicjatywy wskazał sądowi, jakie podjąć czynności zmierzające do szybkiego załatwienia sprawy.

Sąd uwzględniając skargę może także na żądanie skarżącego przyznać od Skarbu Państwa odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł. W wypadku przyznania takiej sumy pieniężnej od Skarbu Państwa wypłaty dokonuje sąd prowadzący postępowanie, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania ze środków własnych tego sądu (art. 12 ust. 4 ustawy). Zasądzanie odpowiedniej sumy pieniężnej następuje na żądanie skarżącego i co do zasady żądanie to powinno być przez sąd uwzględnione. Kwota 10 000 zł stanowi górną granicę sumy pieniężnej, jaka może zostać przyznana w razie stwierdzenia przewlekłości postępowania. Oprócz tego strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa (art. 15 ust. 1 ustawy). Oznacza to, że skarżący, któremu została zasądzona odpowiednia suma pieniężna na mocy art. 12 ust. 4 ustawy, niezależnie może dochodzić w procesie cywilnym także naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości. Suma pieniężna przyznana od Skarbu Państwa stanowi jedynie rekompensatę za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i nie stanowi naprawienia szkody. Konkludując – skarżący w razie uwzględnienia skargi może zażądać przyznania mu od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej nieprzekraczającej 10 000 zł z tytułu naruszonego prawa oraz dochodzić również od Skarbu Państwa w procesie cywilnym naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości postępowania. Należy nadmienić, iż w myśl art. 15 ust. 2 ustawy postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Innymi słowy, postanowienie uwzględniające skargę jest rozstrzygnięciem konstytutywnym.

Kwestionowanie szybkości rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym nie ma charakteru jednorazowego. Strona w tej samej sprawie może wielokrotnie występować ze skargą na przewlekłość postępowania. Jednocześnie, aby nie dopuścić do sytuacji, w której strona „bez opamiętania” wnosiłaby skargę za skargą, ustawodawca w art. 14 ustawy zastrzegł, iż skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy od daty wydania przez sąd orzeczenia w przedmiocie skargi. Ponowne wystąpienie ze skargą w tej samej sprawie może nastąpić zarówno w sytuacji, kiedy sąd wcześniejszą skargę oddalił, jak i wówczas, gdy ją uwzględnił. Rodzaj rozstrzygnięcia dla ponownego wystąpienia ze skargą nie ma znaczenia, natomiast istotne jest zachowanie odstępu czasowego, tj. 12 miesięcy licząc od daty wydania przez sąd orzeczenia. Jeżeli strona wystąpi z ponowną skargą przed upływem 12 miesięcy, wówczas sąd zgodnie z 9 ust. 2 ustawy skargę odrzuci jako niedopuszczalną.

Przewlekłość postępowania może wyjść na jaw, czy też może okazać się także po zakończeniu postępowania. W związku z tym ustawodawca w art. 16 ustawy postanowił, że strona, która w toku postępowania w sprawie nie wniosła skargi, może dochodzić na podstawie art. 417 k.c. naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Tą regulacją ustawodawca zapewnił stronie, której prawo do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone, możliwość dochodzenia roszczeń także wtedy, gdy proces zakończył się. Należy zauważyć, że omawiany art. 16 ustawy stanowi „szansę” dochodzenia roszczeń również dla tych stron postępowania, które przez niedbalstwo czy też przez nieuwagę nie wystąpiły ze skargą w toku postępowania, czyli uchybiły warunkowi przewidzianemu w art. 5 ust. 1 ustawy. Poza tym unormowanie wskazane w art. 16 ustawy oznacza, że każdy, kto będzie chciał złożyć skargę do Trybunału, będzie musiał uprzednio wytoczyć powództwo cywilne, o którym mowa w art. 16 ustawy, aby spełnić wymóg przewidziany w art. 35 ust. 1 Konwencji, jakim jest wykorzystanie środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym państwa, przeciwko któremu skarga jest skierowana.